

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 76/2026 | 17 marca 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Martwe ryby w stawie na Jarotach. Mieszkańcy alarmują

Czy można było temu zapobiec?

Martwe ryby w stawie na Jarotach. Mieszkańcy alarmują



Mieszkańcy jednego z największych osiedli Olsztyna nie spodziewali się takiego widoku po zimie. W miniony weekend mieszkańcy osiedla Jaroty w Olsztynie natrafili na niepokojący widok. W stawie zlokalizowanym przy ul. Wilczyńskiego, na terenie skweru im. gen. Augusta Fieldorfa „Nila”, pojawiły się dziesiątki śniętych ryb.

Martwe ryby w stawie na Jarotach

W sobotę rano, 14 marca, Tomasz Boenke z Rady Osiedla Jaroty opublikował w mediach społecznościowych informację o sytuacji w stawie przy ul. Wilczyńskiego w Olsztynie. Wskazał, że doszło tam do przyduchy, czyli niedoboru tlenu w wodzie, w wyniku którego padło wiele ryb. Zwrócił także uwagę na stan zbiornika po zimie, sugerując, że mógł on pełnić funkcję miejsca składowania odpadów. Sprawa została zgłoszona do Straży Miejskiej.

Komentarz mieszkanki i odpowiedź radnego. Spór o przerębłę i realne możliwości działania

Pod wpisem szybko pojawiły się komentarze

mieszkańców. Jedna z osób zwróciła uwagę, że wykonanie przerębli w lodzie mogło zapobiec tragedii i poprawić natlenienie wody. Do tej opinii odniósł się bezpośrednio Tomasz Boenke, wskazując, że w tym przypadku takie działanie nie miałoby większego znaczenia. Podkreślił, że staw jest zbyt płytki, lód był bardzo gruby, a dno silnie zamulone, co ogranicza skuteczność napowietrzania poprzez proste otwory w lodzie.

Staw na Jarotach pod lupą mieszkańców

Ryby ze stawu na skwerze im. gen. Augusta „Nila” Fieldorfa zostały jeszcze tego samego dnia uprzątnięte przez Straż Miejską. Cała sytuacja szybko przerodziła się w szerszą dyskusję o stanie osiedlowego zbiornika. Mieszkańcy zaczęli zwracać uwagę nie tylko na samą przyduchę, ale także na długotrwałe zaniedbania i brak odpowiedniej kontroli nad tym miejscem.

Niepokojące sceny przy szkołach postawiły służby na nogi. Są nowe informacje ws. podejrzanego



Niepokojące zdarzenia w okolicach szkół zaniepokoiły mieszkańców i uruchomiły działania służb. Mężczyzna, którego zachowanie wzbudziło obawy, został namierzony przez policję.

Zgłoszenia z rejonu szkół zaniepokoiły mieszkańców

W ostatnich dniach w rejonie szkół podstawowych w Łławie doszło do niepokojących sytuacji, które wzbudziły obawy wśród uczniów i rodziców. Ten sam mężczyzna miał pojawiać się w okolicach co najmniej dwóch placówek, zawsze w godzinach porannych, gdy dzieci zmierzały na zajęcia i zachowywać się nieobyczajnie.

Sprawa wyszła na jaw po zgłoszeniu jednej z uczennic, która zauważyła go w pobliżu szkoły i poinformowała nauczycieli. Jak relacjonowała, mężczyzna miał na sobie płaszcz, jednak pod nim był kompletnie nagi.

Informacja szybko trafiła do dyrekcji, a następnie do policji. Ze względu na powtarzający się charakter zdarzeń i ich lokalizację, sprawa została potraktowana

priorytetowo.

Policja ustaliła i zatrzymała podejrzanego

Funkcjonariusze podjęli działania i ustalili tożsamość mężczyzny. Został on zatrzymany i doprowadzony do jednostki policji.

„W piątek funkcjonariusze zatrzymali 53-latkę, który miał obnażać się w obecności innych osób. Mężczyzna usłyszał zarzuty” – przekazała policja.

Śledczy zabezpieczyli również materiał dowodowy, który będzie wykorzystany w dalszym postępowaniu.

Prokurator zastosował dozór policyjny

Sprawa została skierowana do prokuratury. Po analizie materiału dowodowego podjęto decyzję o zastosowaniu środka zapobiegawczego.

„Prokurator zastosował wobec mężczyzny dozór policyjny” – poinformowali funkcjonariusze.

Oznacza to, że podejrzany pozostaje pod nadzorem i ma obowiązek regularnego zgłaszania się na komisariat.

Apel służb i zwiększona czujność

Policja apeluje do mieszkańców o zachowanie czujności i zgłaszanie wszelkich niepokojących sytuacji, szczególnie w rejonie szkół i miejsc, gdzie przebywają dzieci.

Funkcjonariusze podkreślają, że szybka reakcja świadków ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa oraz skuteczności działań służb.

źródło: KPP Iława

Rowerzysta potrącony na skrzyżowaniu koło Galerii Warmińskiej. Sprawca uciekł z miejsca zdarzenia



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Chwila nieuwagi czy poważne naruszenie przepisów? Zdarzenie na jednym z głównych skrzyżowań w Olsztynie wywołało poruszenie i natychmiastową reakcję służb. Sprawa wciąż jest w toku, a policja ustala kluczowe szczegóły.

Rowerzysta potrącony na przejeździe przy ulicach Sikorskiego i Wańkowicza w

Olsztynie

Do zdarzenia doszło dziś, 17 marca, na skrzyżowaniu ul. Sikorskiego i Wańkowicza w Olsztynie. Rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie,

podkom. Jacek Wilczewski, przekazał naszej redakcji: „Rowerzysta jechał wzdłuż ulicy Sikorskiego i wjechał na przejazd rowerowy. Samochód marki Ford skręcał w prawo w ulicę Wańkowicza i potrącił rowerzystę, po czym odjechał z miejsca zdarzenia”.

Poszkodowany trafił do szpitala a policja w ciągu godziny odnalazła pojazd

Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Rowerzysta został przetransportowany do szpitala, gdzie udzielono mu pomocy medycznej. Sprawą natychmiast zajęli się policjanci, którzy rozpoczęli działania zmierzające do ustalenia sprawcy. Już w ciągu godziny funkcjonariuszom udało się odnaleźć samochód biorący udział w zdarzeniu. „Policjanci w ciągu godziny odnaleźli pojazd na parkingu jednego z marketów. W chwili odnalezienia samochodu nie było w nim kierowcy” – poinformował rzecznik KMP.

Samochód zabezpieczony przez policję. Trwa ustalanie kto kierował fordem

Odnaleziony pojazd został zabezpieczony i odholowany na policyjny parking. Ma to umożliwić przeprowadzenie dalszych czynności procesowych i dokładne zabezpieczenie śladów. Policjanci ustalili już właściciela samochodu, jednak kluczowe pozostaje ustalenie, kto siedział za kierownicą w momencie potrącenia.

Sprawa wciąż jest rozwojowa, a funkcjonariusze zapowiadają dalsze czynności. Od ich wyników zależeć będzie, jakie konsekwencje poniesie osoba odpowiedzialna za to zdarzenie.

źródło: KMP Olsztyn

Nie żyje ceniona nauczycielka. Olsztyn żegna wieloletnią pedagog



Społeczność jednej z olsztyńskich szkół poinformowała o śmierci wieloletniej nauczycielki, która na stałe zapisała się w pamięci uczniów i współpracowników. Jej odejście to ogromna strata dla lokalnego środowiska.

Społeczność szkolna w żałobie po śmierci nauczycielki

Nie żyje Danuta Kulesza. Informacja o jej śmierci została przekazana za pośrednictwem mediów społecznościowych Szkoły Podstawowej nr 13 w Olsztynie. Pedagog przez lata była związana z placówką, nie tylko jako nauczyciel, ale także jako osoba aktywnie uczestnicząca w życiu szkolnej społeczności.

Jak podaje placówka, zmarła nauczycielka wyróżniała się pogodą ducha, serdecznością i otwartością na innych. Angażowała się w różnego rodzaju wydarzenia szkolne, budując relacje zarówno z uczniami, jak i gronem pedagogicznym.

Wspomnienia pełne ciepła i wdzięczności

Szkoła wspomina, że Danuta Kulesza była osobą pełną energii i życzliwości, która potrafiła nawiązywać relacje i dzielić się swoim doświadczeniem.

„Pani Danusia była osobą niezwykle pogodną, serdeczną i pełną życzliwości” – napisała w mediach społecznościowych placówka.

Uroczystości pogrzebowe

Pożegnanie zmarłej odbędzie się 18 marca o godz. 12:00 w Domu Przedpogrzebowym przy ul. Mariańskiej w Olsztynie, gdzie zaplanowano modlitwę różańcową.

Główne uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 19 marca o godz. 13:00 mszą świętą w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Krośnie koło Tykocina. Po nabożeństwie nastąpi odprowadzenie zmarłej na cmentarz parafialny.

Bliscy, współpracownicy oraz uczniowie będą mieli okazję pożegnać nauczycielkę i oddać jej hołd podczas zaplanowanych uroczystości.

źródło: Facebook Szkoła Podstawowa nr 13 w Olsztynie

W Olsztynie powstało branżowe centrum. Młodzi zdobędą tutaj konkretny zawód



fot. Tomasz Grabowski / Urząd Wojewódzki

W Olsztynie powstało miejsce, które ma nie tylko uczyć, ale przede wszystkim przygotowywać młodych ludzi do realiów rynku pracy. Inwestycja może okazać się przełomowa dla przyszłych fryzjerów.

Branżowe centrum umiejętności w Olsztynie już działa i kształci przyszłych fryzjerów

W Olsztynie uruchomiono Branżowe Centrum Umiejętności w dziedzinie fryzjerstwa. To nowoczesna przestrzeń edukacyjna, w której młodzi ludzie mogą rozwijać swoje kompetencje w warunkach zbliżonych do profesjonalnych salonów. Placówka została otwarta z myślą o osobach, które chcą zdobyć konkretny zawód i praktyczne umiejętności. Szkolenia mają łączyć teorię z intensywną nauką zawodu, co ma zwiększyć szanse uczestników na rynku pracy.

Jak podkreśla marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Marcin Kuchciński: „Mamy nowe możliwości dla młodych ludzi w naszym regionie. W Olsztynie otworzyliśmy Branżowe Centrum Umiejętności w dziedzinie fryzjerstwa – miejsce, w którym talent można rozwijać w warunkach zbliżonych do profesjonalnego salonu”.

Młodzi stawiają na konkretny fach a szkolenia prowadzą doświadczeni mistrzowie

Nowe centrum odpowiada na rosnące zainteresowanie edukacją zawodową. Coraz więcej młodych osób decyduje się na zdobycie praktycznych kwalifikacji, które mogą zapewnić stabilne zatrudnienie. W Olsztynie uczestnicy szkoleń będą uczyć się pod okiem doświadczonych specjalistów. To właśnie kontakt z praktykami ma być jednym z kluczowych elementów programu. „Coraz więcej młodych ludzi doskonale rozumie, że konkretny fach i umiejętności mogą otworzyć w życiu wiele drzwi. Tym bardziej się cieszę, że ich szkolenia będą odbywać się pod okiem wielu mistrzów” – zaznaczył Marcin Kuchciński.

Wsparcie funduszy europejskich i rola WMZDZ w rozwoju kształcenia zawodowego

Powstanie Branżowego Centrum Umiejętności w

Olsztynie było możliwe dzięki współpracy wielu instytucji oraz wsparciu środków europejskich. To kolejny przykład inwestycji w rozwój kompetencji zawodowych w regionie. Istotną rolę w realizacji projektu odegrał Warmińsko-Mazurski Zakład Doskonalenia Zawodowego w Olsztynie, który od lat rozwija ofertę edukacyjną dla młodzieży i dorosłych.

„To również kolejny przykład tego, jak wiele dobrych

projektów dla młodych ludzi powstaje dzięki wsparciu środków europejskich” – podkreślił marszałek. Nowe centrum ma być miejscem, które nie tylko kształci, ale także inspiruje. Władze regionu liczą, że inwestycja przełoży się na konkretne sukcesy zawodowe uczestników i dalszy rozwój edukacji branżowej w Olsztynie.

źródło: Urząd Wojewódzki

Ludzie wpuścili go do domu, a potem było za późno. Fachowiec używał zaskakujących metod



Mieszkańcy wpuścili go, licząc na zwykłą usługę. Wszystko działo się błyskawicznie, a mieszkańcy dopiero po czasie orientowali się, że mogli paść ofiarą oszustwa.

Prokuratura bada oszustwa przy wymianie uszczelek okiennych

Prokuratura Rejonowa w Elblągu nadzoruje dochodzenie dotyczące podejrzenia oszustw, których ofiarami padli mieszkańcy miasta. Sprawa prowadzona jest przez Komendę Miejską Policji w Elblągu i dotyczy działalności jednego z przedsiębiorców.

Z ustaleń wynika, że do zdarzeń dochodziło w lipcu i sierpniu oraz w jednym przypadku we wrześniu 2025 roku. Do tej pory śledczy ustalili osiem osób pokrzywdzonych.

Schemat działania podejrzanego w Elblągu – presja czasu i zaskoczenie

Śledczy wskazują, że sposób działania był powtarzalny. Mężczyzna oferował usługę wymiany uszczelek oraz regulacji okien, jednak po wejściu do mieszkania rozpoczynał prace bez jednoznacznej zgody właścicieli.

Kluczową rolę odgrywał pośpiech. Działanie pod presją czasu oraz wykorzystanie zaskoczenia sprawiały, że

mieszkańcy nie mieli możliwości spokojnej oceny sytuacji. W efekcie decyzje podejmowane były impulsywnie.

Dopiero po zakończeniu prac pokrzywdzeni zauważali, że wymiana nie była konieczna, a stan uszczerek przed ingerencją był dobry.

Zarzuty oszustwa i straty mieszkańców

29 stycznia 2026 roku Adrian W. usłyszał zarzuty obejmujące osiem czynów, które zostały zakwalifikowane jako oszustwo.

Według ustaleń miał działać w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając klientów w błąd co do konieczności wykonania usługi. Śledczy wskazują również, że jego działania mogły prowadzić do sytuacji, w której usługa stawała się niezbędna, a następnie była oferowana po zawyżonej cenie.

Łączna wartość strat poniesionych przez pokrzywdzonych wynosi 17 230 zł.

Podejrzany nie przyznaje się do winy - trwa postępowanie prokuratury

Podczas przesłuchania mężczyzna nie przyznał się do zarzucanych czynów. Początkowo odmówił składania wyjaśnień, a następnie poinformował, że odniesie się do sprawy po zapoznaniu się z dokumentacją.

Postępowanie nadal trwa. Śledczy prowadzą kolejne czynności procesowe, które mają na celu dokładne ustalenie przebiegu zdarzeń oraz zabezpieczenie ewentualnych roszczeń finansowych.

Zarzucane czyny zagrożone są karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

źródło: Prokuratura Okręgowa w Elblągu

Przeegrali grę i wpadli w szal. 14-latek i 11-latek zdemolowali przystanek



Z pozoru niewinna sytuacja szybko wymknęła się spod kontroli. Chwila frustracji wystarczyła, by doszło do zniszczenia mienia publicznego. Sprawa zakończy się teraz w sądzie.

Nastolatkwie z Ławy zniszczyli wiatę przystankową po przegranej w grze

Do zdarzenia doszło w Ławie, gdzie dwóch młodych mieszkańców – 14-latek oraz jego 11-letni kolega – doprowadziło do uszkodzenia wiaty przystanku autobusowego. Jak ustalili policjanci, chłopcy grali w grę, jednak w pewnym momencie zaczęli przegrywać, co wywołało u nich silne emocje. Złość przerodziła się w agresję. W trakcie przebywania na przystanku jeden z nich kopnął w konstrukcję wiaty, doprowadzając do jej pęknięcia. Zniszczenie było na tyle poważne, że konieczna była interwencja służb.

Świadek zauważył zdarzenie i natychmiast powiadomił policję

Całą sytuację zauważył przypadkowy świadek, który nie pozostał obojętny. To właśnie on poinformował o zdarzeniu oficera dyżurnego ławskiej policji,

przekazując szczegóły dotyczące zachowania chłopców. Na miejsce natychmiast skierowano patrol. Funkcjonariusze potwierdzili zgłoszenie i zastali uszkodzoną wiatę przystankową. Przeprowadzono oględziny, wykonano dokumentację fotograficzną oraz zabezpieczono materiał dowodowy.

Sprawa trafi do sądu rodzinnego i nieletnich młodzi będą tłumaczyć się ze swojego zachowania

Zebrany materiał został przekazany do sądu rodzinnego i nieletnich. To właśnie tam w najbliższym czasie młodzi mieszkańcy Ławy będą musieli wyjaśnić swoje zachowanie. Sprawa pokazuje, jak szybko emocje mogą doprowadzić do poważnych konsekwencji. Teraz decyzja o dalszym losie nastolatków będzie należała do sądu.

źródło: KPP Ława

Nowa droga na Mazurach już gotowa. Zakończono ważną inwestycję



fot. Michał Kochanowski

To inwestycja, na którą mieszkańcy czekali od lat. Kluczowy odcinek drogi w powiecie kętrzyńskim przeszedł gruntowną przebudowę, a samorządy już zapowiadają kolejne działania. Czy to początek większych zmian w regionie?

Zakończono przebudowę drogi powiatowej nr 1968N na odcinku Wilkowo - Stachowizna

Zakończyła się przebudowa drogi powiatowej nr 1968N na odcinku Wilkowo - Stachowizna. Inwestycja objęła modernizację kluczowego fragmentu infrastruktury drogowej, który ma duże znaczenie dla lokalnej komunikacji. Całkowity koszt realizacji przekroczył 3,6 mln zł. Zadanie zostało sfinansowane dzięki wsparciu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz współpracy powiatu kętrzyńskiego z gminą Kętrzyn.

Milionowa inwestycja możliwa dzięki współpracy samorządów i wsparciu rządowemu

Realizacja projektu była możliwa dzięki ścisłej współpracy lokalnych samorządów. Porozumienie między powiatem a gminą pozwoliło na skuteczne

pozyskanie środków i przeprowadzenie prac w zaplanowanym terminie. Jak podkreślono przy okazji zakończenia inwestycji, tego typu działania pokazują, że wspólne inicjatywy samorządów mogą przynosić realne efekty dla mieszkańców i poprawiać jakość życia w regionie.

Firma z Kiwit wykonała prace a efekty już odczuwają mieszkańcy regionu

Za realizację inwestycji odpowiadała firma Michał Głodowski DROGBUD z Kiwit. Prace objęły przebudowę nawierzchni oraz poprawę parametrów technicznych drogi, co bezpośrednio wpływa na komfort i bezpieczeństwo użytkowników. Zmodernizowany odcinek drogi już teraz służy mieszkańcom, ułatwiając codzienne dojazdy i poprawiając dostępność komunikacyjną okolicznych miejscowości.

Samorządowcy zapowiadają kolejne inwestycje drogowe w regionie Kętrzyna

Podczas zakończenia inwestycji obecni byli przedstawiciele samorządów, w tym wójt gminy Kętrzyn Paweł Bobrowski oraz członkini zarządu

powiatu Olga Wanago. Spotkanie było okazją nie tylko do podsumowania zakończonego zadania, ale także do rozmów o kolejnych wspólnych projektach. Wskazano, że współpraca między samorządami przynosi wymierne rezultaty, a kolejne inwestycje drogowe mają być kontynuacją działań na rzecz poprawy infrastruktury w regionie.

Młody kierowca BMW wjechał w tramwaj w Olsztynie. Do kolizji doszło na ruchliwym rondzie



Na jednym z najbardziej ruchliwych rond w Olsztynie samochód osobowy zderzył się z tramwajem, powodując spore utrudnienia.

Kolizja z tramwajem na ruchliwym rondzie w Olsztynie

Do kolizji doszło 16 marca około godziny 21 na placu Ofiar Katynia, w rejonie ronda przy Europa Center. To jeden z kluczowych punktów komunikacyjnych miasta, gdzie krzyżują się ulice Dworcowa, Towarowa i Kętrzyńskiego, a przez środek przebiega torowisko tramwajowe.

Z ustaleń służb wynika, że kierujący BMW wjechał na torowisko i doprowadził do zderzenia z nadjeżdżającym tramwajem. Przód samochodu został

poważnie uszkodzony. Funkcjonariusze nie podali informacji o osobach poszkodowanych.

Na miejscu pracowali policjanci, którzy zabezpieczyli teren i ustalali szczegóły zdarzenia. Ruch w tej części miasta był czasowo utrudniony.

19-latek uderzył BMW w tramwaj. Został ukarany przez policję

Za kierownicą BMW siedział 19-letni kierowca. Jak ustalili funkcjonariusze, to on był sprawcą kolizji.

Wedle uzyskanych przez naszą redakcję informacji, został on ukarany mandatem w wysokości 5000 zł oraz otrzymał 10 punktów karnych. To jedna z wyższych kar przewidzianych w taryfikatorze, co pokazuje, że sytuacja została potraktowana bardzo poważnie.

Uwaga na torowiska i skrzyżowania

Plac Ofiar Katynia to miejsce wymagające szczególnej ostrożności. Intensywny ruch samochodowy i tramwajowy sprawia, że nawet chwila nieuwagi może prowadzić do niebezpiecznych zdarzeń.

Ta sytuacja pokazuje, jak ważna jest koncentracja i dostosowanie się do organizacji ruchu – zwłaszcza w niewyraźnych punktach miasta.

Ponad 5 mln zł na nowe chodniki i ścieżki rowerowe na Warmii i Mazurach



Bezpieczeństwo na drogach Warmii i Mazur wraca na pierwszy plan. Kolejne środki zostały już przyznane, a konkretne inwestycje mają ruszyć jeszcze w tym roku. To odpowiedź na potrzeby mieszkańców i sygnał, że zmiany będą widoczne w najbliższym czasie.

Dodatkowe 5,1 mln zł na inwestycje drogowe w trzech powiatach Warmii i Mazur

Ministerstwo Infrastruktury przeznaczyło dodatkowe 5,1 mln zł na poprawę bezpieczeństwa na drogach w regionie. Środki trafią do trzech powiatów i zostaną

wykorzystane na budowę chodników, ścieżek pieszo-rowerowych oraz infrastruktury dla pasażerów komunikacji. Finansowanie pochodzi z Krajowego Funduszu Drogowego oraz budżetu państwa. Wszystkie projekty uzyskały pozytywną ocenę merytoryczną i zostały zakwalifikowane do realizacji.

Konkretne inwestycje w powiatach szczycieńskim olsztyńskim i węgorzewskim

Zaplanowane zadania obejmują trzy powiaty i kilka kluczowych lokalizacji, w których poprawi się bezpieczeństwo pieszych i kierowców:

Powiat szczycieński (gmina Jedwabno)
– odcinek Narty – Warchały (DK58)
budowa ponad 1,1 km drogi dla pieszych i rowerzystów oraz dojść do peronów autobusowych

Powiat olsztyński (gmina Olsztynek)
– Swaderki (DK58)
budowa drogi dla pieszych o długości 300 m, peronów autobusowych oraz oświetlenia przejść

– Olsztynek (ul. Mazurska, DK58)
budowa chodnika o długości 165 m wraz z

przebudową zjazdów i kolidującej infrastruktury

Powiat węgorzewski (gmina Pozezdrze)
– Pozezdrze (DK63)
budowa zatoki autobusowej wraz z drogą dla pieszych o długości około 100 m

Inwestycje ruszą jeszcze w 2026 roku i mają poprawić codzienne bezpieczeństwo mieszkańców

Realizacja wszystkich zadań ma rozpocząć się jeszcze w 2026 roku. Inwestycje koncentrują się na miejscach szczególnie uczęszczanych, gdzie codziennie poruszają się piesi, w tym dzieci oraz osoby korzystające z transportu publicznego. Nowe chodniki, ścieżki i zatoki autobusowe mają nie tylko poprawić komfort poruszania się, ale przede wszystkim zwiększyć bezpieczeństwo na drogach regionu.

Samorządowcy i mieszkańcy posprzątają tereny nad jeziorem Ukiel



Wraz z pierwszymi oznakami wiosny w Olsztynie wraca inicjatywa, która co roku jednoczy mieszkańców wokół wspólnego celu. Tym razem działania skupią się wokół jednego z najważniejszych miejsc rekreacyjnych w mieście.

W sobotę 21 marca mieszkańcy Olsztyna posprzątają tereny nad jeziorem Ukiel

Akcja „Czysty Olsztyn na wiosnę” odbędzie się w sobotę 21 marca i rozpocznie się o godzinie 11 przy Kapitanacie nad jeziorem Ukiel. Do udziału zaproszeni są wszyscy mieszkańcy, którzy chcą włączyć się w porządkowanie terenów między ulicami Kapitańską, Miłą i Lotniczą. Organizatorzy zapewniają worki oraz rękawiczki, dlatego udział w wydarzeniu nie wymaga wcześniejszego przygotowania. Wystarczy pojawić się na miejscu i włączyć w działania na rzecz czystości przestrzeni publicznej.

Inicjatywa obejmuje całe miasto

a do akcji włączają się szkoły i Uniwersytet

Sprzątanie nad Ukielem to część większej inicjatywy obejmującej różne części Olsztyna. Do akcji włączają się szkoły, organizacje społeczne oraz Uniwersytet Warmińsko-Mazurski. Studenci zaplanowali porządkowanie terenów Kortowa dzień wcześniej, w piątek o godzinie 11. Wydarzenie ma charakter otwarty i angażuje różne środowiska, co zwiększa jego zasięg i znaczenie.

W ubiegłym roku mieszkańcy sprząтали Łynostradę i pokazali dużą mobilizację

Poprzednia edycja akcji zgromadziła wielu uczestników, którzy sprząтали Łynostradę na odcinku

od mostu św. Jana do Unipralu. Wydarzenie pokazało, że mieszkańcy Olsztyna są gotowi angażować się w działania na rzecz wspólnej przestrzeni. Tegoroczna edycja ma szansę przyciągnąć jeszcze większą liczbę osób, zwłaszcza że dotyczy jednego z najpopularniejszych miejsc wypoczynkowych w mieście.

Prezydent Olsztyna wcześniej sprzątał Lasek Pieczewski razem z mieszkańcami

Kilka dni przed planowaną akcją nad Ukiem odbyło się sprzątanie Lasku Pieczewskiego. W wydarzeniu wzięło udział około 30 osób, w tym mieszkańcy okolicznych osiedli, społecznicy oraz samorządowcy. Wśród uczestników był również prezydent Olsztyna, który włączył się w zbieranie odpadów razem z

mieszkańcami. Podczas akcji zebrano dużą ilość śmieci pozostawionych w lesie, co pokazało skalę problemu w przestrzeniach zielonych.

Wiosenne sprzątanie to nie tylko porządek ale także odpowiedzialność za wspólną przestrzeń

Organizatorzy podkreślają, że akcja ma nie tylko wymiar praktyczny, ale również społeczny. Chodzi o budowanie świadomości i zaangażowania mieszkańców w dbanie o swoje otoczenie. Wspólne działania mają pokazać, że nawet niewielkie inicjatywy mogą przynieść realne efekty i wpłynąć na wygląd oraz funkcjonowanie miasta.

źródło: UM Olsztyn

Rusza remont wiaduktu w Olsztynie. Miasto rozpoczyna kluczową inwestycję nad torami



To jedna z ważniejszych przepraw w Olsztynie, łącząca Zatorze z pozostałymi częściami miasta. Ratusz ogłosił przetarg na remont wiaduktu nad torami przy ul. Limanowskiego. Kierowcy powinni przygotować się na zmiany w organizacji ruchu.

Kluczowy łącznik z Zatorzem do

remontu

Wiadukt Powstańców Węgierskich 1956 w ciągu ul. Limanowskiego to istotny element układu komunikacyjnego Olsztyna. Obiekt znajdujący się w sąsiedztwie ronda Bema stanowi bezpośrednie połączenie z osiedlem Zatorze i umożliwia przejazd nad linią kolejową, co czyni go jednym z kluczowych punktów na mapie miasta.

Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie ogłosił przetarg na jego remont.

Zakres prac obejmie naprawę konstrukcji Wiaduktu Powstańców Węgierskich 1956

Planowane roboty skupią się przede wszystkim na poprawie stanu technicznego obiektu. W ramach inwestycji przewidziano m.in. naprawę uszkodzonych elementów konstrukcyjnych, uzupełnienie ubytków betonu oraz wykonanie nowego przykrycia szczeliny dylatacyjnej.

Dodatkowo możliwa będzie modernizacja balustrad, co wpłynie na bezpieczeństwo pieszych oraz użytkowników infrastruktury kolejowej.

Jak wynika z dokumentacji przetargowej, prace obejmą zarówno elementy jezdni, jak i chodników oraz urządzeń zabezpieczających.

Wykonawca będzie miał 120 dni na realizację inwestycji od momentu podpisania umowy. Na razie nie jest znana konkretna wartość inwestycji ani koszty

prac. Ostateczna cena będzie znana dopiero po rozstrzygnięciu przetargu i wyborze wykonawcy.

Utrudnienia dla kierowców są niemal pewne

Choć na razie Ratusz nie określił szczegółowej organizacji ruchu na czas robót, można spodziewać się utrudnień. Wiadukt znajduje się nad torami kolejowymi, w ciągu jednej z ważniejszych, bardzo ruchliwych tras w mieście, dlatego niemal pewne jest to, że prace będą wymagały odpowiedniego zabezpieczenia oraz zmian w komunikacji.

W specyfikacji przetargowej podkreślono konieczność przygotowania i wdrożenia organizacji ruchu na czas prowadzenia robót, co oznacza, że kierowcy powinni liczyć się z czasowymi ograniczeniami.

To nie pierwszy remont tego wiaduktu

Warto przypomnieć, że obiekt był już modernizowany w 2024 roku. Roboty obejmowały przede wszystkim wymianę warstwy ścieralnej nawierzchni oraz bieżące naprawy elementów konstrukcyjnych. Najbardziej uciążliwe prace, związane z układaniem nowej nawierzchni, trwały wówczas kilka godzin.

Remont wiaduktu w ciągu ul. Limanowskiego to kolejny krok w poprawie stanu infrastruktury drogowej w Olsztynie. Dla mieszkańców Zatorza i kierowców korzystających z tej trasy oznacza to w przyszłości większe bezpieczeństwo i komfort, choć wcześniej trzeba będzie przygotować się na utrudnienia.

Opozycjonistka wyłudziła świadczenia za działalność w PRL? Jest wyrok sądu w Olsztynie



Sprawa, która sięgała lat PRL i budziła duże emocje, doczekała się rozstrzygnięcia. Po wielomiesięcznym procesie zapadł wyrok wobec grupy osób oskarżonych o wyłudzenie świadczeń i składanie nieprawdziwych oświadczeń.

Sąd w Olsztynie skazał główną oskarżoną za wyłudzenie świadczenia dla opozycjonistów

Sąd Rejonowy w Olsztynie wydał wyrok w sprawie dotyczącej wyłudzenia świadczenia za działalność opozycyjną w czasach PRL. Główna oskarżona, Władysława W., została skazana na 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na 2 lata. Sąd zobowiązał ją również do naprawienia szkody poprzez zwrot na rzecz Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych kwoty 24,7 tys. zł. Wyrok nie jest prawomocny.

Proces ośmiu osób trwał od 2024 roku i dotyczył fałszywych

oświadczeń

Postępowanie obejmowało łącznie osiem osób. Oskarżeni odpowiadali m.in. za doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem oraz pomoc w popełnieniu przestępstwa. Wśród nich znaleźli się byli działacze opozycji z czasów PRL, którzy składali oświadczenia potwierdzające działalność głównej oskarżonej w podziemiu antykomunistycznym. To właśnie te dokumenty miały stanowić podstawę do uzyskania przez nią świadczeń.

Śledczy ustalili że działalność w Solidarności rozpoczęła się dopiero po 1990 roku

Z ustaleń prokuratury wynika, że główna oskarżona przedstawiła nieprawdziwe informacje dotyczące swojej działalności w latach 80. W rzeczywistości jej

aktywność w strukturach związanych z „Solidarnością” miała rozpocząć się dopiero po 1990 roku. Mimo że oskarżeni nie przyznawali się do winy, nie kwestionowali ustaleń śledczych. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił sądowi na przypisanie im odpowiedzialności.

Fałszywe oświadczenia i pomocnictwo doprowadziły do wyłączenia ponad 24 tys. zł

W celu uzyskania statusu działacza opozycji antykomunistycznej główna oskarżona przedstawiła w urzędzie oświadczenia siedmiu osób. Dokumenty te potwierdzały jej rzekomą działalność w podziemiu, w tym kolportaż materiałów opozycyjnych. W toku postępowania jedna z osób przyznała, że treść oświadczenia została sporządzona zgodnie ze wskazówkami głównej oskarżonej. Pozostali współoskarżeni, którzy złożyli nieprawdziwe oświadczenia i potwierdzili je przed urzędem,

odpowiadali za pomocnictwo oraz składanie fałszywych zeznań.

Pozostali oskarżeni z wyrokami w zawieszeniu i grzywnami za udział w procederze

Sąd orzekł wobec pozostałych oskarżonych kary od 7 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na rok do kar grzywny w wysokości 500 zł. Część z nich już na etapie postępowania przygotowawczego zaczęła wycofywać się ze swoich wcześniejszych twierdzeń, co miało wpływ na łagodniejszy wymiar kar. Sprawa pokazuje, że nawet po wielu latach możliwe jest szczegółowe zweryfikowanie okoliczności związanych z przyznawaniem świadczeń i pociągnięcie do odpowiedzialności osób, które wprowadziły instytucje państwowe w błąd.

źródło: PAP

Czy Plan ogólny Olsztyna jest zbyt ogólny? W Warszawie mają podobne problemy



Jesteśmy po miejskich konsultacjach Planu ogólnego Olsztyna. Na konsultacjach co najmniej kilka osób, z którymi rozmawiałem powiedziało mi, że niewiele zrozumiało z uzasadnienia Planu ogólnego, gdyż było ono wielowątkowe i odnosiło się do licznych parametrów technicznych. Dlatego postaram się napisać mój komentarz do olsztyńskiego Planu ogólnego jak najprostszym językiem.

Skąd się wziął i po co w ogóle jest ten Plan ogólny?

Wynika to ustawy z 2023 r., która zakłada pokrycie planami ogólnymi terenu całej Polski. Z tym, że każda gmina przygotowuje Plan ogólny dla swoich terenów. Celem planu ogólnego jest zapewnienie zrównoważonego rozwoju gminy i harmonijnego zagospodarowania jej przestrzeni. Czyli mówiąc w uproszczeniu zapanowanie nad chaosem przestrzennym, który panuje w wielu obszarach Polski. Plan ogólny określa dla każdej działki rodzaj zabudowy, jej maksymalną wysokość, intensywność i maksymalny procent zabudowy działki oraz minimalny procent powierzchni biologicznie czynnej.

Jaki jest obecnie status terenów w Olsztynie?

Obecnie teren całego Olsztyna objęty jest „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” (SUiKZP), który nie jest aktem prawa miejscowego. Natomiast około 60% powierzchni Olsztyna objętych jest Miejscowymi Planami Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP). Zapisy (MPZP) dla danej działki muszą być zgodne z zapisami (SUiKZP) dla tej samej działki. Przy wydawaniu pozwoleń na budowę sprawdza się, czy parametry budynku są zgodne z zapisami (MPZP) dla danej działki. Jeśli nie są, to pozwolenie na budowę nie zostanie wydane. MPZP uchwała się poprzez uchwałę rady miasta Olsztyna i niezbędne są do tego m.in. wcześniejsze konsultacje społeczne. MPZP w bardzo precyzyjny sposób określa m.in. wysokość i intensywność zabudowy oraz procent powierzchni zielonej.

Co z pozostałymi terenami w Olsztynie nie objętymi MPZP ?

Mówimy tu o 40% powierzchni Olsztyna nie objętej MPZP. Aby na tych terenach uzyskać pozwolenie na budowę, należy uzyskać wcześniej Decyzję o Warunkach Zabudowy (WZ), która określi co i jak będzie można na danej działce zbudować.

Na jakiej zasadzie wydawane są Decyzje o Warunkach Zabudowy?

Jest to bardzo ciekawy wątek, gdyż cały Olsztyn objęty jest „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” (SUiKZP), który jednak nie jest aktem prawa miejscowego. Kilka lat temu poseł Franciszek Sterczewski (znany ze swojego

rajdu z reklamówką na białoruskiej granicy), zapytał w poselskiej interpelacji, czy Decyzje WZ muszą być zgodne z zapisami (SUiKZP). Otrzymał odpowiedź, iż nie.

Co nam da Plan ogólny?

Plany ogólne po ich uchwaleniu zastąpią SUiKZP i będą obowiązującymi aktami prawa miejscowego. Oznacza to, że nie będzie już można wydać decyzji WZ jeśli jej zapisy nie będą zgodne z zapisami Planu ogólnego.

Czy Plan ogólny Olsztyna jest zbyt ogólny?

Zgodnie z ustawą Plan ogólny wprowadza 13 stref planistycznych, które obejmą poszczególne działki.

Są to:

1. **SW** – Strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową wielorodzinną
2. **SJ** – Strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową jednorodzinną
3. **SZ** – Strefa wielofunkcyjna z zabudową zagrodową
4. **SU** – Strefa usługowa
5. **SH** – Strefa handlu wielkopowierzchniowego
6. **SP** – Strefa gospodarcza
7. **SR** – Strefa produkcji rolniczej
8. **SI** – Strefa infrastrukturalna
9. **SN** – Strefa zieleni i rekreacji
10. **SC** – Strefa cmentarzy
11. **SG** – Strefa górnictwa
12. **SO** – Strefa otwarta
13. **SK** – Strefa komunikacyjna

Oczywiście nie wszystkie strefy zostaną zastosowane w każdej gminie. W Olsztynie zastosowano 11 stref (nie będzie strefy SG – górnictwa oraz SR – produkcji rolniczej). Każda ze stref ma swoje profile podstawowe oraz dodatkowe. Przyszła zabudowa na danej działce musi być zgodna z jej profilem. I tu właśnie jest istota problemu. W Olsztynie dla niektórych działek ujętych w strefie **SW** (Strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową wielorodzinną) lista profili podstawowych to:

- teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej
- teren usług,
- teren komunikacji
- teren zieleni urządzonej
- teren ogrodów działkowych
- teren infrastruktury technicznej

Do tego dochodzą profile dodatkowe np.:

- teren lasu lub teren zieleni naturalnej lub teren wód

Czyli mówiąc w uproszczeniu na takiej działce może być zieleń naturalna lub las ale równie dobrze mogą powstać bloki mieszkaniowe. W mojej ocenie takie profilowanie działek jest zbyt ogólne i daje zbyt wiele dowolności w zagospodarowaniu danej działki w przyszłości. A przecież Plan ogólny miał w zamyśle walczyć z dowolnością i brakiem spójności w zagospodarowywaniu działek. Takich działek w mojej ocenie o zbyt dużej dowolności przyszłej zabudowy znalazłem co najmniej kilkanaście.

Na tę kwestię zwróciła również uwagę radna Mokotowa (dziel. Warszawy) Zofia Jaworowska. W udzielonym wywiadzie tak komentowała projekt Planu ogólnego wobec położonych na Mokotowie kortów tenisowych Sadybianska:

„Mimo apeli teren Sadybianski został w Planie ogólnym objęty strefą wielofunkcyjną z zabudową mieszkaniową jednorodzinną (SJ) oraz strefą dogęszczania zabudowy..... zgodnie z założeniami Miasta-Ogrodu Sadyba w tym kwartale nigdy nie było zabudowy, a tereny zielone połączone z potencjalną funkcją sportową wzmacniają założenie urbanistyczne tej części Mokotowa..... Napisałam także w tej sprawie interpelację do zarządu dzielnicy z prośbą o wsparcie licznych głosów mieszkańców..... Cytuję fragment odpowiedzi: „dla terenu Sadybianski projekt Planu ogólnego przewiduje strefę wielofunkcyjną, w

której między innymi obszar ten może zostać przeznaczony na zieleń urządzoną lub naturalną oraz teren lasu i wód”. Może i może, wiemy jednak doskonale, że ani lasu ani wód tam nie będzie, a do dzielnicy wpłynął niedawno wniosek o warunki zabudowy dla tego terenu.

Komentując to w uproszczeniu. Na kortach tenisowych Sadybianska założono w Planie ogólnym strefę zabudowy jednorodzinnej (SJ), dodano jako profile dodatkowe dla terenu kortów: zieleń urządzoną lub naturalną oraz teren lasu i wód. Teren kortów nie jest objęty MPZP. Radna wraz z mieszkańcami wyraziła swoje zaniepokojenie w tej sprawie gdyż chciałaby aby tereny te pozostały rekreacyjnymi. Otrzymała odpowiedź, iż zabudowa jednorodzinna nie jest przesądzona, gdyż równie dobrze może tam zostać posadzony las. Jednak w praktyce procedura dążąca do zabudowy kortów jest w trakcie.

Przywołuję sytuację kortów Sadybianska w kontekście m.in. Lasku na Pieczewie oraz terenu Redykaj (terenów nie objętych MPZP). W tych przypadkach założenia Planu ogólnego dają bardzo dużą dowolność jeśli chodzi o ich zagospodarowanie. Może być las, ale też mogą być bloki mieszkalne. Podobnie jak w przypadku kortów Sadybianska. Dlatego będę składać uwagi aby zapisy Planu ogólnego Olsztyna były bardziej precyzyjne i dawały mniejszą możliwość dowolności zagospodarowania danej działki.

Adam Andrasz

„Spiderman” z Ostródy uciekał przed policją i ukrył się na dachu



Nocna interwencja, krzyki dochodzące z mieszkania i zaskakujący finał na dachu budynku. To zdarzenie w Ostródzie szybko przybrało nieoczekiwany obrót, a na jaw wyszły znacznie poważniejsze okoliczności.

Nocna interwencja policji w Ostródzie po zgłoszeniu domowego nieporozumienia

Do zdarzenia doszło w nocy z 13 na 14 marca 2026 roku, około godziny 2:00. Policjanci zostali skierowani do jednego z mieszkań na terenie Ostródy po zgłoszeniu dotyczącym nieporozumienia między domownikami. Jeszcze przed wejściem do lokalu funkcjonariusze usłyszeli krzyki kobiety i mężczyzny dochodzące ze środka. Drzwi otworzyła kobieta, która poinformowała, że sytuacja została już opanowana i w mieszkaniu nie ma żadnego mężczyzny.

Policjanci nie uwierzyli w zapewnienia i odkryli mężczyznę na dachu budynku

Policjanci postanowili dokładnie sprawdzić mieszkanie, podejrzewając, że ktoś może się w nim ukrywać. W tym czasie jeden z funkcjonariuszy wyszedł na

zewnątrz budynku. To właśnie wtedy zauważył mężczyznę znajdującego się na dachu. Sytuacja natychmiast została potraktowana jako potencjalnie niebezpieczna, dlatego na miejsce wezwano dodatkowe patrole policji, straż pożarną oraz zespół ratownictwa medycznego.

34-latek zszedł z dachu i został zatrzymany przez policjantów

Po rozmowach prowadzonych przez służby mężczyzna zdecydował się zejść z dachu i wrócić do wnętrza budynku. Tam został zatrzymany przez policjantów. 34-latek trafił do jednostki policji w Ostródzie, gdzie rozpoczęto dalsze czynności. Już na tym etapie okazało się, że interwencja ma znacznie poważniejszy charakter niż początkowo zakładano.

Zatrzymany był poszukiwany za

rozbój i usłyszał kolejne zarzuty

W trakcie sprawdzania danych mężczyzny wyszło na jaw, że jest on osobą poszukiwaną w związku z podejrzeniem dokonania rozbój, do którego doszło 17 stycznia 2025 roku na terenie Ostródy. Kryminalni ponownie przeanalizowali sprawę, a zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu trzech zarzutów. Odpowie nie tylko za rozbój, ale również za uszkodzenie ciała oraz znęcanie się nad swoją partnerką.

Na podstawie materiałów zebranych przez policjantów prokurator wystąpił do sądu z wnioskiem o zastosowanie środka zapobiegawczego. Decyzją Sądu Rejonowego w Ostródzie 34-letni mężczyzna został tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy. Sprawa ma charakter rozwojowy, a śledczy będą dalej wyjaśniać wszystkie jej okoliczności.

źródło: KPP Ostróda

Groźny wirus atakuje w warmińsko-mazurskim. Najgorzej jest w jednym powiecie



Groźny wirus ponownie pojawił się w województwie warmińsko-mazurskim. Najpoważniejsza sytuacja dotyczy powiatu iławskiego, gdzie konieczne były radykalne działania na fermach drobiu oraz wprowadzenie specjalnych stref bezpieczeństwa.

Dwa duże ogniska choroby w powiecie iławskim

Najtrudniejsza sytuacja występuje obecnie w powiecie iławskim. To właśnie tam potwierdzono dwa ogniska choroby na fermach indyków – w miejscowości Babięty w gminie Susz oraz w Windykach w gminie Iława.

W obu przypadkach służby weterynaryjne musiały podjąć zdecydowane działania, obejmujące likwidację

całych stad. Skala była ogromna – łącznie chodzi o ponad 61 tysięcy sztuk drobiu.

„Miało to miejsce w fermie indyka hodowanego. W wyniku naszych czynności, padłych zwierząt, licząc razem z uśmierconymi, mieliśmy ponad 15 tysięcy sztuk. Kolejne ognisko zostało zlokalizowane na fermie indyka rzeźnego w miejscowości Windyki w gminie Iława. W tym przypadku mieliśmy do czynienia z większą ilością drobiu, ponieważ utrzymywanych tam było ponad 46 tysięcy sztuk. Tam również musieliśmy

poddać uśmierceniu chore oraz podejrzane o chorobę zwierzęta” – przekazała w rozmowie z Radiem Olsztyn Małgorzata Kalitowska, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Iławie.

Służby wprowadzają restrykcje wokół ognisk

W związku z wykryciem choroby wyznaczono specjalne strefy bezpieczeństwa. Obszar zapowietrzony obejmuje teren w promieniu 3 kilometrów od ognisk, natomiast obszar zagrożony sięga do 10 kilometrów.

Dla hodowców oznacza to konkretne ograniczenia. W wielu przypadkach konieczne jest utrzymywanie drobiu w zamknięciu, stosowanie ścisłych zasad bioasekuracji oraz zgłaszanie wszelkich niepokojących objawów.

Wprowadzono również zakazy przemieszczania drobiu bez zgody służb weterynaryjnych, a także organizowania targów, wystaw i innych wydarzeń z udziałem ptaków. Ograniczenia dotyczą także transportu oraz funkcjonowania gospodarstw w wyznaczonych strefach.

Region pod nadzorem weterynaryjnym

Służby objęły szczególnym nadzorem pozostałe fermy drobiu w powiecie iławskim, które mogą być zagrożone ptasią grypą. To działanie ma ograniczyć

ryzyko rozprzestrzeniania się choroby i umożliwić szybkie reagowanie na ewentualne kolejne przypadki.

Kontrole obejmują m.in. sposób utrzymywania zwierząt, przestrzeganie zasad bezpieczeństwa oraz monitoring zdrowia stad. Hodowcy muszą liczyć się z częstszymi wizytami służb oraz dodatkowymi obowiązkami.

Służby podkreślają, że kluczowe jest szybkie reagowanie i przestrzeganie zasad, które mogą zatrzymać dalsze rozprzestrzenianie się wirusa w regionie.

Jak rozprzestrzenia się wirus i czy jest groźny dla ludzi?

Wirus, z którym mierzą się służby, jest bardzo zakaźny wśród ptaków i może szybko rozprzestrzeniać się między gospodarstwami, zwłaszcza przy braku odpowiednich zabezpieczeń. Przenosi się m.in. poprzez kontakt bezpośredni, skażoną paszę, wodę, sprzęt czy odzież osób obsługujących fermy.

Choć dla ludzi ryzyko zakażenia jest oceniane jako niskie, służby podkreślają konieczność zachowania ostrożności – szczególnie w kontaktach z dzikim ptactwem oraz drobiem. Kluczowe znaczenie ma przestrzeganie zasad higieny i bioasekuracji, które pozwalają ograniczyć dalsze rozprzestrzenianie się wirusa w regionie.

źródło: Radio Olsztyn, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Iławie

Rozpętał awanturę na ulicy i zdemolował samochód



Zwykłe zgłoszenie od mieszkańców szybko przerodziło się w poważną interwencję. Agresywne zachowanie mężczyzny na jednej z ulic Ełku zakończyło się zatrzymaniem, a skala zniszczeń i jego reakcja wobec policjantów tylko pogorszyły sytuację.

Nietrzeźwy mężczyzna w Ełku wzbudził niepokój mieszkańców i został zatrzymany przez patrol

Do zdarzenia doszło 15 marca 2026 roku na terenie Ełku. Policjanci otrzymali zgłoszenie o agresywnie zachowującym się mężczyźnie, który zaczepiał przechodniów i swoim zachowaniem wywoływał poczucie zagrożenia. Dzięki dokładnemu rysopisowi przekazanemu przez mieszkańców funkcjonariusze szybko zlokalizowali podejrzanego. 39-latek został zatrzymany na jednej z ulic miasta razem ze swoim znajomym.

Podczas interwencji 39-latek był agresywny i znieważał

funkcjonariuszy

Już w trakcie pierwszego kontaktu z policjantami mężczyzna zachowywał się agresywnie. Krzyczał, używał wulgarnych słów i nie wykonywał poleceń funkcjonariuszy. Pomimo wielokrotnych upomnień nie zaprzestał obrażania policjantów, czym utrudniał przeprowadzenie czynności służbowych. Jego zachowanie zostało zakwalifikowane jako znieważenie funkcjonariuszy publicznych.

Wcześniej uszkodził samochód i drzwi do budynku straty sięgają tysięcy złotych

Policjanci ustalili, że jeszcze przed zatrzymaniem mężczyzna zniszczył zaparkowany samochód. Kopiąc w pojazd, uszkodził klapę bagażnika, powodując straty przekraczające 9 tysięcy złotych. Dodatkowo miał

również uszkodzić drzwi do jednego z budynków. W tym przypadku trwa ustalanie dokładnej wysokości strat.

Po doprowadzeniu do jednostki policji i wytrzeźwieniu 39-latek usłyszała zarzuty zniszczenia mienia oraz

znieważenia funkcjonariuszy publicznych. Za popełnione czyny grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Sprawa będzie miała swój dalszy ciąg przed sądem.

źródło: KPP Ełk

Wielki sukces architektki z Olsztyna. Wygrała prestiżowy konkurs



W świecie architektury wnętrz konkurencja jest ogromna, a wyróżnienie na ogólnopolskim poziomie nie zdarza się często. Tym większy sukces odniosła architektka z Olsztyna. Sandra Maculewicz zdobyła pierwsze miejsce w prestiżowym konkursie, pokonując projektantów z całej Polski. Jej projekt zachwyił nie tylko jury, ale także internautów.

Olsztynianka zdobyła pierwsze miejsce w prestiżowym konkursie architektów z całej Polski

Konkurs THE ART OF COLOR – GROHE Design Challenge to jedno z ważniejszych wydarzeń w środowisku architektów i projektantów wnętrz. Do rywalizacji stanęli twórcy z całej Polski, prezentując autorskie koncepcje nowoczesnych przestrzeni. Najwyżej oceniony został projekt przygotowany przez Sandrę Maculewicz z Olsztyna. Jej praca zdobyła

pierwsze miejsce w konkursie, wyróżniając się odważnym podejściem do kolorów, materiałów i formy.

Projektantka postawiła na eklektyczną kompozycję, łączącą marmur Rosso Levanto, ciepłe dębowe drewno oraz wyraziste lastryko. Całość uzupełniają trójwymiarowe kafelki oraz lustra w intensywnych kobaltowych ramach. W projekcie ważną rolę odgrywa także armatura w wykończeniu GROHE Brushed Warm Sunset, która stanowi dekoracyjny akcent wnętrza.

Projekt Sandry Maculewicz zdobył również nagrodę publiczności

Sukces architektki z Olsztyna nie zakończył się na decyzji jury. Po ogłoszeniu wyników konkursu rozpoczął się etap głosowania publiczności, w którym internauci mogli wskazać swój ulubiony projekt. Najwięcej głosów zdobyła właśnie praca Sandry Maculewicz. Olsztynianka zdobyła więc również nagrodę publiczności, co oznacza podwójne zwycięstwo w prestiżowym konkursie. W głosowaniu udział brali także znani przedstawiciele świata kultury i show-biznesu. Pod zwycięskim projektem pojawiły się głosy m.in. Anji Rubik, Małgorzaty Kożuchowskiej, Edyty Zając, Karoliny Pisarek, Ewy Gawryluk oraz Marii Sadowskiej.

Odważne połączenie materiałów i kolorów wyróżniło zwycięski projekt

Projekt nagrodzony w konkursie wyróżnia się charakterystycznym stylem, który łączy elementy retro z nowoczesnym podejściem do designu. Architektka postawiła na kontrastową kompozycję

faktur i kolorów. Rzeźbiarski marmur zestawiony został z naturalnym drewnem, wyrazistą podłogą z lastryko oraz dynamicznymi, trójwymiarowymi płytkami. Całość tworzy przestrzeń pełną energii i charakteru. W takim wnętrzu ważną rolę odgrywają detale, dlatego projektantka zdecydowała się na armaturę w odcieniu szczotkowanej miedzi, która harmonijnie łączy wszystkie elementy kompozycji.

Konkurs THE ART OF COLOR – GROHE Design Challenge promuje nowe talenty w architekturze wnętrz

Konkurs organizowany przez markę GROHE skierowany jest do architektów i projektantów wnętrz z całej Polski. Jego celem jest promowanie kreatywnego podejścia do projektowania przestrzeni oraz odważnego wykorzystywania koloru i materiałów. Laureaci konkursu prezentują projekty, które łączą funkcjonalność z estetyką i pokazują najnowsze trendy w projektowaniu wnętrz. Sukces Sandry Maculewicz pokazuje, że projektanci z Olsztyna mogą z powodzeniem konkurować z najlepszymi architektami w kraju i zdobywać prestiżowe nagrody w ogólnopolskich konkursach.

78-letni kierowca potrącił kobietę na przejściu w Olsztynie. 24-latka trafiła do szpitala



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Wieczorny ruch, przejście dla pieszych i chwila nieuwagi – to wystarczyło, by doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia na jednej z ulic Olsztyna. Sprawa zakończy się w sądzie, a kierowca już stracił uprawnienia.

Potrącenie pieszej na przejściu dla pieszych przy ul. Jagiellońskiej w Olsztynie

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 16 marca 2026 roku, około godziny 18 na ulicy Jagiellońskiej w Olsztynie. Na oznakowanym przejściu dla pieszych, doszło do potrącenia młodej kobiety. Jak ustalili pracujący na miejscu policjanci, 78-letni kierowca Volkswagena nie ustąpił pierwszeństwa pieszej, która znajdowała się już na pasach. W wyniku tego doszło do bezpośredniego potrącenia 24-letniej kobiety.

24-latka trafiła do szpitala po zdarzeniu drogowym

Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Poszkodowana kobieta została przetransportowana do szpitala, gdzie przeszła szczegółowe badania. Choć sytuacja wyglądała groźnie, ostatecznie okazało się, że 24-latka nie odniosła poważnych obrażeń. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa, a nie wypadek.

Funkcjonariusze podjęli natychmiastowe działania wobec sprawcy zdarzenia. 78-letni kierowca stracił prawo jazdy, a jego sprawa została skierowana do sądu. To właśnie tam zapadnie ostateczna decyzja dotycząca odpowiedzialności mężczyzny za potrącenie pieszej na przejściu. Sprawa może zakończyć się poważnymi konsekwencjami prawnymi.

Kolejne zdarzenie na pasach przypomina o zasadach pierwszeństwa pieszych

To zdarzenie ponownie zwraca uwagę na bezpieczeństwo pieszych oraz obowiązki kierowców wobec osób znajdujących się na przejściach. Policja przypomina, że zbliżając się do przejścia dla pieszych, kierowca ma obowiązek zachować szczególną ostrożność i bezwzględnie ustąpić pierwszeństwa osobom znajdującym się na pasach. W przeciwnym razie konsekwencje mogą być poważne – zarówno zdrowotne, jak i prawne.

źródło: KMP Olsztyn

Majestatyczny żubr zauważony w warmińsko-mazurskich lasach. Niezwykłe spotkanie



fot. Facebook Nadleśnictwo Olecko/K. Kruczyński

Spacer po lesie może przynieść naprawdę nieoczekiwane spotkania. Przekonali się o tym leśnicy z Mazur, którzy natknęli się na wyjątkowego gościa. To niecodzienne zdarzenie wywołało spore poruszenie.

Żubr pojawił się w Nadleśnictwie Olecko

Informacja o obecności żubra pojawiła się w mediach społecznościowych Nadleśnictwa Olecko. Jak relacjonują leśnicy, zwierzę zostało zauważone na terenie jednego z kompleksów leśnych.

To wyjątkowa sytuacja, choć – jak podkreślają specjaliści – coraz częściej dochodzi do takich obserwacji. Żubry potrafią pokonywać znaczne odległości, dlatego ich obecność poza głównymi ostojami nie powinna dziwić.

Leśnicy przypominają zasady

bezpieczeństwa

Spotkanie z tak dużym dzikim zwierzęciem może być nie tylko ekscytujące, ale i niebezpieczne. Dlatego leśnicy apelują o rozsądek i odpowiednie zachowanie. „Jeśli kiedyś traficie na żubra na swojej drodze pamiętajcie najważniejsze to zachować spokój. Nie podchodzimy, nie straszymy, nie próbujemy robić selfie z bliska” – informują leśnicy.

Najlepiej zatrzymać się i obserwować zwierzę z bezpiecznej odległości. Unikanie gwałtownych ruchów i hałasu pozwala zminimalizować ryzyko niebezpiecznej sytuacji.

Leśnicy zwracają uwagę, że takie spotkania – choć rzadkie – mogą zdarzyć się każdemu, kto spędza czas w lesie.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	76/2026
Data wydania	17 marca 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.